

Zjazd STL

W dniu 26 września 2001 r. odbył się w Lipsku Walny Zjazd członków Suwalskiego Oddziału Stowarzyszenia Twórców Ludowych. W Zjeździe wzięło udział 11 członków rzeczywistych STL i członkowie zbiorowi z 3 zespołów (Lipsk, Szypliszki i Nowinka). Razem z zaproszonymi gośćmi uczestniczyło w spotkaniu 26 osób.



Otwarcia Zjazdu dokonał prezes Oddziału – Janusz Wnukowski z Lipska. W kilku słowach powitał zebranych i podziękował wszystkim za 4 – letnią współpracę.

Następny ciąg obrad poprowadził v-ce prezes Oddziału Suwalskiego STL a zarazem v-ce prezes Zarządu Głównego STL w Lublinie – Józef Murawski z Szypliszek.

Sprawozdanie z działalności Oddziału za ostatnią kadencję przedstawiła sekretarz Oddziału kol. Krystyna Cieśluk z Lipska. Sprawozdanie to zostało uzupełnione wypowiedziami kierowników poszczególnych zespołów – Józefa Murawskiego, Haliny Łazarskiej, Barbary Tarasewicz i Wacława Kułakowskiego, co dało pełny obraz pracy Zarządu i członków Stowarzyszenia.

Po zakończeniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowych władz Oddziału Suwalskiego STL.

W skład Zarządu weszli:

1. Józef Murawski z Szypliszek – prezes OS STL.
2. Barbara Tarasewicz – v-ce prezes i jednocześnie sekretarz OS STL
3. Krystyna Cieśluk – skarbnik oddziału OS STL.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli:

1. Roman Sztukowski – przewodniczący Komisji
2. Helena Korejwo – członek
3. Wacław Kułakowski – członek

Delegatami Oddziału Suwalskiego STL na Walny Zjazd STL w Lublinie zostali:

1. Krystyna Cieśluk z Lipska
2. Danuta Pruchnicka z Bań Mazurskich
3. Józef Murawski z Szypliszek

Na zakończenie spotkania odbyła się dyskusja, w której głos zabrali:

Wacław Kułakowski – cymbalista z Elku, laureat nagrody im. Oskara Kolberga, który prowadzi szkołę cymbalistów w Stradunach i Nowej Wsi Elckiej. Szkoła ta liczy 17 uczniów. Pan Wacław jest zdobywcą wielu nagród i wyróżnień m.in. I nagrody w kategorii instrumentalistów na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu. Wielokrotnie zdobywał nagrody w konkursie „Duży – Mały” na tym festiwalu występując, jako Mistrz. Jego uczniowie również zdobywali nagrody na tym festiwalu. Jeden z jego uczniów wystąpił w 2001 r. na festiwalu w Kazimierzu, też już jako Mistrz ze swoimi młodszymi kolegami i zdobył II miejsce.

ciąg dalszy str.6

WYBORY DO SEJMU I SENATU W GMINIE LIPSK

23 września 2001 r. wzięliśmy udział w wyborach do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej. Tegoroczne wybory, jak przystało na demokrację, dały nam możliwość wyboru kandydatów spośród wielu odmiennych od siebie ugrupowań. I chociaż dawno w nas przeminęły emocje wyborcze, pragniemy naszym Czytelnikom przedstawić na kogo głosowano w Lipsku i na terenie gminy.

Uprawnionych do głosowania w naszej gminie było 4.648 osób, wzięło udział w wyborach 1.592 osoby co stanowi 34,25 % . Widać, że frekwencja w naszej gminie była dużo niższa niż ogólna frekwencja w kraju (ok. 47%), przy czym najniższą frekwencją wykazał się obwód wyborczy w Rygałównie – 25,3 %, zaś najwyższą 42,6 % obwód miasta Lipska. Pozostałe dwa obwody plasowały się następująco: w Bartnikach 29,9 % i w Lipsku (wsie) – 29,3 %.

ciąg dalszy str.2

Poniżej przedstawiamy tabele głosowania do Senatu i Sejmu w każdym obwodzie naszej gminy:

Wybory do Senatu

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Ugrupowanie	Obwód Lipsk - wsie	Obwód Bartniki	Obwód Rygałówka	Obwód Lipsk - miasto	Razem
1.	Chojnowski Jan	Blok Senat 2001	21	28	9	82	140
2.	Czuba Krystyna	Blok Senat 2001	12	36	18	137	203
3.	Jakimowicz Zygmunt	KW Polskiej Unii Gospodarczej	11	22	10	23	66
4.	Jamróz Adam	SLD	79	60	61	385	585
5.	Januszewski Tadeusz	Chrześcijańska Demokracja	14	25	22	63	124
6.	Maliszewski Józef	PPS	8	9	9	43	69
7.	Marczuk Stanisław	Blok Senat 2001	7	9	6	44	66
8.	Mierzyński Tadeusz	PSL	181	78	65	153	477
9.	Plewa Sergiusz	SLD	97	41	32	285	455
10.	Sienkiewicz Jerzy	PSL	196	73	75	180	524
11.	Syczewski Jan	SLD	38	32	33	90	193
12.	Szafraniec Jan	LPR	35	62	37	127	261
13.	Szeremietiew Romuald	Chrześcijańska Demokracja	12	21	22	53	108

Wybory do Sejmu

Lista nr 1 – Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Obwód - Lipsk - wsie	Obwód - Bartniki	Obwód - Rygałówka	Obwód - Lipsk - miasto	Razem
1.	Cimoszewicz Włodzimierz	52	21	27	165	265
2.	Czerniawski Mieczysław	-	-	-	6	6
3.	Zaworski Jan	4	0	4	33	41
4.	Hanusz Mirosław	3	0	1	0	4
5.	Mieszalska-Goroszkiewicz Maria	0	5	0	2	7
6.	Czykwin Eugeniusz	0	2	1	0	3
7.	Netter Jan	3	1	1	0	5
8.	Trancygier-Koczuk Zofia	2	0	0	2	4
9.	Liszkowski Witold	0	2	1	0	3
10.	Czuż Aleksander	1	3	0	8	12
11.	Wróblewska Bożenna	0	0	2	1	3
12.	Ciruk Barbara	1	1	2	22	26
13.	Jagłowski Tadeusz	18	8	3	51	80
14.	Gabrel Krystyna	0	1	0	0	1
15.	Szymański Janusz	0	3	1	84	88
16.	Gębicz-Mackiewicz Danuta	0	0	0	1	1
17.	Sirak Jerzy	0	1	0	1	2
18.	Molski Jan	1	0	0	2	3
19.	Tomaszewski Tadeusz	1	1	0	1	3
20.	Kwieciński Jan	0	0	0	2	2
21.	Napiórkowska Ewa	0	0	0	2	2
22.	Bielska Dagmara	0	1	1	0	2
23.	Kusznieruk Piotr	0	0	1	0	1
24.	Siemonek Wojciech	0	0	1	0	1
25.	Krzywicki Zbigniew	1	0	0	3	4
Razem:		87	50	46	386	569

Pozostałych 5 kandydatów nie otrzymało żadnego głosu.

Lista nr 2 – Koalicyjny Komitet Wyborczy – Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Obwód - Lipsk - wsie	Obwód - Bartniki	Obwód - Rygałówka	Obwód - Lipsk - miasto	Razem
1.	Blecharczyk Marian	1	1	0	2	4
2.	Pawłowski Waldemar	0	0	1	1	2
3.	Kraszewski Ryszard	2	1	0	2	5
4.	Kaczyński Marek	0	0	6	2	8
5.	Anuszkiewicz Krzysztof	0	0	1	8	9
6.	Lewoc Leszek	2	0	0	1	3
7.	Sawicka Zdzisława	2	0	0	1	3

8.	Waszkiewicz Cecylia	0	1	0	5	6
9.	Rogowski Robert	0	0	0	1	1
10.	Szewczak Maciej	0	1	0	1	2
11.	Lach Jerzy	0	2	0	0	2
Razem:		7	6	8	24	45

Pozostałych 9 kandydatów nie otrzymało żadnego głosu.

Lista nr 3 – Komitet Wyborczy Unii Wolności

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Obwód – Lipsk wsie	Obwód - Bartniki	Obwód - Rygałówka	Obwód – Lipsk miasto	Razem
1.	Smółko Artur	0	1	1	1	3
2.	Żadziłko –Sztachelska Jolanta	0	0	0	1	1
3.	Polkowski Marek	1	3	0	2	6
4.	Kondratiuk Jan	1	0	0	0	1
5.	Olszewska Agnieszka	0	0	0	1	1
6.	Tymiński Zbigniew	1	0	0	0	1
7.	Woźniak Krystyna	0	0	0	1	1
Razem:		3	4	1	6	14

Pozostałych 23 kandydatów nie otrzymało żadnego głosu.

Lista nr 4 – Komitet Wyborczy Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Obwód – Lipsk wsie	Obwód - Bartniki	Obwód - Rygałówka	Obwód – Lipsk miasto	Razem
1.	Wiśniowska Genowefa	55	23	29	35	142
2.	Pucilowska Irena	9	8	1	5	23
3.	Żero Leon	1	1	4	7	13
4.	Laskowski Józef	23	9	24	12	68
5.	Brodowski Tadeusz	5	3	1	4	13
6.	Koniewicz Krzysztof	13	24	1	4	42
7.	Dawidowski Sławomir	1	2	0	0	3
8.	Sikorski Sławomir	1	6	2	0	9
9.	Puzanowska Izabela	3	0	0	6	9
10.	Zyskowski Józef	3	3	3	3	12
11.	Mieczkowski Mariusz	5	2	1	1	9
12.	Januszkiewicz Antoni	2	2	2	1	7
13.	Rydzewski Józef	0	3	1	3	7
14.	Hołowienko Dorota	2	0	0	2	4
15.	Piekut Jerzy	0	1	0	2	3
16.	Jeleniewicz Małgorzata	0	0	2	7	9
17.	Święcki Tadeusz	0	2	0	3	5
18.	Nowicka Magdalena	3	3	1	3	10
19.	Raczkowski Józef	11	1	3	2	17
20.	Nowicki Mariusz	4	1	1	6	12
Razem:		141	94	76	106	417

Lista nr 5 – Komitet Wyborczy „Prawo i Sprawiedliwość”

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Obwód – Lipsk wsie	Obwód - Bartniki	Obwód - Rygałówka	Obwód – Lipsk miasto	Razem
1.	Zieliński Jarosław	1	4	0	46	51
2.	Jurgiel Krzysztof	1	0	0	12	13
3.	Kamiński Michał	2	3	0	3	8
4.	Ambrosiewicz Elżbieta	0	0	0	1	1
5.	Oszer Czesław	0	0	0	2	2
6.	Kałużyński Andrzej	0	1	0	0	1
7.	Malinowski Marek	0	0	1	1	2
8.	Walendziuk Piotr	0	0	0	2	2
9.	Kijak Ryszard	0	0	0	1	1
10.	Biały Alicja	0	0	0	1	1
11.	Andrzejewski Ryszard	0	0	1	0	1
12.	Wieczorek-Lada Joanna	0	1	0	0	1
Razem:		4	9	2	69	84

Pozostałych 8 kandydatów nie otrzymało żadnego głosu.

Lista nr 6 – Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Obwód – Lipsk wsie	Obwód - Bartniki	Obwód - Rygałówka	Obwód – Lipsk miasto	Razem
1.	Bogdan Henryk	52	12	5	37	106
2.	Dobroński Adam	5	1	0	4	10
3.	Mioduszewski Józef	6	0	1	3	10
4.	Janowski Mikołaj	8	2	0	1	11
5.	Hryniewicka Alicja	1	0	1	4	6
6.	Frączek Adam	0	2	1	1	4
7.	Gietek Tomasz	1	1	0	0	2
8.	Bagiński Mieczysław	0	0	1	0	1
9.	Barszczak Tadeusz	1	0	0	3	4
10.	Borawski Edmund	14	1	4	2	21
11.	Chilicka Małgorzata	1	1	1	9	12
12.	Dmochowski Kazimierz	0	0	0	1	1
13.	Hryniewicki Witold	0	0	0	1	1
14.	Kaczan Jan	0	1	0	0	1
15.	Kamiński Zbigniew	4	2	0	2	8
16.	Kiejko Czesław	1	0	1	1	3
17.	Kłosek Tadeusz	2	1	0	2	5
18.	Kraszewska Elżbieta	2	1	2	3	8
19.	Krynicky Waldemar	0	2	0	1	3
20.	Murawski Bogdan	1	0	0	0	1
21.	Miszkiel Alicja	5	0	0	1	6
22.	Rojek Andrzej	1	0	0	0	1
23.	Szarkowska Irena	0	1	2	1	4
24.	Tolwiński Krzysztof	11	0	10	1	22
Razem:		116	28	29	78	251

4 kandydatów nie otrzymało żadnego głosu.

Lista nr 7 – Komitet Wyborczy Wyborców Platforma Obywatelska

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Obwód – Lipsk wsie	Obwód - Bartniki	Obwód - Rygałówka	Obwód – Lipsk miasto	Razem
1.	Zagórski Marek	0	1	1	8	10
2.	Lapiak Dorota	0	0	0	6	14
3.	Cieślukowski Cezary	3	2	1	25	31
4.	Klim Józef	0	1	0	3	4
5.	Bronowicz-Domańska Małgorzata	0	0	0	1	1
6.	Kosiński Waldemar	1	0	0	0	1
7.	Tagil Filip	1	0	0	1	2
8.	Sucharska Renata	0	0	0	1	1
9.	Krzyżopolski Roman	0	1	0	0	1
10.	Kozioł Łukasz	1	0	0	0	1
Razem:		6	5	2	45	58

Pozostałych 17 kandydatów nie otrzymało żadnego głosu.

Lista nr 8 – Komitet Wyborczy Alternatywa Ruch Społeczny

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Obwód – Lipsk wsie	Obwód - Bartniki	Obwód - Rygałówka	Obwód – Lipsk miasto	Razem
1.	Jurczak Bogusław	0	0	1	0	1
2.	Frejman Aniela	0	1	0	0	1
Razem:		0	1	1	0	2

Pozostałych 28 kandydatów nie otrzymało żadnego głosu.

Lista nr 10 – komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Obwód – Lipsk wsie	Obwód - Bartniki	Obwód - Rygałówka	Obwód – Lipsk miasto	Razem
1.	Krutul Piotr	6	9	1	18	34
2.	Fedorowicz Andrzej	0	0	1	0	1
3.	Pużuk Krzysztof	1	0	0	0	1
4.	Błaszko Wiesław	0	0	0	1	1
5.	Dziedzic Zenon	1	1	1	2	5

6.	Dawidziuk Irena	0	0	0	3	3
7.	Cwalińska Lucja	0	0	0	3	3
8.	Rynkiewicz Zdzisław	1	0	0	2	3
9.	Pękała Kazimierz	1	0	1	0	2
10.	Juszkiewicz Zofia	0	2	1	1	4
11.	Koźniewski Edwin	0	0	0	2	2
12.	Rewiński Tadeusz	0	0	0	1	1
13.	Szymczak Aleksander	0	0	1	0	1
14.	Kleczyński Jan	1	1	0	0	2
15.	Bielenia Jerzy	0	2	0	0	2
16.	Wasilewski Marek	0	0	2	1	3
Razem:		11	15	8	34	68

Pozostałych 11 kandydatów nie otrzymało żadnego głosu.

Lista nr 13 – Komitet Wyborczy Polskiej Unii Gospodarczej – nie otrzymał w żadnym z naszych obwodów ani jednego głosu.

Lista nr 14 – Komitet Wyborczy Polskiej Partii Socjalistycznej

L.p.	Nazwisko i imię kandydata	Obwód – Lipsk wsie	Obwód – Bartniki	Obwód – Rygałówka	Obwód – Lipsk miasto	Razem
1.	Chmielewski Tomasz	0	0	0	1	1
Razem:		0	0	0	1	1

Pozostałych 14 kandydatów nie otrzymało żadnego głosu.

Do Sejmu weszły następujące osoby z woj. podlaskiego:
SLD – UP – ugrupowanie, które zdobyło najwięcej głosów w całej Polsce, na Podlasiu i również w naszej gminie – 569 głosów:

Włodzimierz Cimoszewicz – ur. w 1950 r. w Warszawie, żonaty, absolwent wydziału prawa Uniwersytetu warszawskiego. W Sejmie zasiada nieprzerwanie od 1989 r. były minister sprawiedliwości i premier. Obecnie minister spraw zagranicznych w rządzie Leszka Milellera – I miejsce na liście SLD – UP w naszej gminie – 256 głosów;

Eugeniusz Czykwin – dziennikarz, redaktor naczelny „Przeglądu Prawosławnego”. Żonaty, mieszka w Białymstoku, zasiadał w Sejmie w latach 80 – jedno z najdalszych miejsc na liście – 3 głosy;

Mieczysław Czerniawski – ur. w 1948 r. w Bieszczadach. ukończył Wyższą Szkołę Nauk Społecznych w Warszawie. Przewodniczący podlaskiej SLD. W Sejmie zasiadł po raz czwarty – 6 głosów w naszej gminie;

Jan Zaworski – ma 50 lat, magister pedagogiki, ur. w Berżnikach na Suwalszczyźnie. Żonaty, jest właścicielem firmy „Janza” w Suwałkach – IV miejsce – 41 głosów;

Barbara Ciruk – popularna dziennikarka radiowa i telewizyjna (Radio Białystok, TVP3 Regionalna). Mężatka, mieszka w Białymstoku – V miejsce na liście naszej gminy – 26 głosów;

Aleksander Czuż – VI miejsce na liście – 12 głosów.

Drugą siłą polityczną województwa podlaskiego okazała się „Samoobrona”, która w naszej gminie również uplasowała się na tej pozycji – 417 głosów. Z listy tego ugrupowania do Sejmu weszli:

Genowefa Wiśniowska – ur. w 1949 r. mieszkanka Zabkowic Śląskich, z wykształcenia psycholog. Obecnie mieszka w Warszawie, nie wyklucza przeprowadzki do Białegostoku. Sekretarz generalny samoobrony – I miejsce na liście „Samoobrony” w naszej gminie – 142 głosy;

Józef Laskowski – technik rolny z Wizajn, 46 lat, żonaty. Posiada gospodarstwo rolne 35 ha z dzierżawą, produkcja sera szwajcarskiego i koziego, radny, były wójt Wizajn (przez 8 miesięcy) – II miejsce na liście „Samoobrony” w naszej gminie – 68 głosów;

Kolejnym ugrupowaniem, które zdobyło w naszej gminie III miejsce, jest PSL z ilością głosów – 251 głosów. Z tej listy do sejmu weszły następujące osoby:

Edmund Borawski – ma 55 lat, absolwent Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Urodzony we wsi Świdry Podleśne, obecnie mieszka w Grajewie gdzie jest prezesem spółdzielni „Mlepol”, producenta mleka „Łaciate” – III miejsce na liście PSL w naszej gminie – 21 głosów.

Józef Mioduszewski – 10 głosów w naszej gminie;

Na IV miejsce w naszej gminie wysunął się Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość z ilością głosów – 84. Z tej listy do Sejmu weszli:

Krzysztof Jurgiel – ur. w 1953 r. we wsi Ogrodniki pod Białymstokiem. Żonaty, absolwent Wydz. Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej. Były wiceprezydent i prezydent Białegostoku. Zasiadał w Sejmie ostatniej kadencji – II miejsce w naszej gminie z listy PiS – 13 głosów;

Michał Kamiński – ma 29 lat, urodził się w Warszawie, wykształcenie średnie ogólnokształcące. Był rzecznikiem prasowym ZChN, a przez kilka miesięcy prezesem podlaskich struktur partii, był posłem ostatniej kadencji – III miejsce na liście PiS – 8 głosów;

V miejsce na naszych listach zajęła Liga Polskich Rodzin. Do Sejmu z tej listy weszli:

Piotr Krutul – ur. w 1960 r. w Suchowoli, żonaty, absolwent Politechniki Białostockiej, właściciel

gospodarstwa rolnego. Były wójt gminy Suchowola. W poprzednich wyborach był posłem z listy AWS, popierany przez Radio Maryja. Ostatnio członek koła poselskiego Porozumienia Polskiego – I miejsce na liście LPR w naszej gminie – 34 głosy.

Andrzej Fedorowicz – ur. się w 1950 r. w Łomży, od 30 lat mieszka w podbiałostockiej wsi Zawady. Żonaty, od kilku lat współpracuje z Instytutem Edukacji Narodowej przy Radiu Maryja – w naszej gminie uzyskał 1 głos.

Jako ostatnie ugrupowanie, które weszło do Sejmu, na listach naszej gminy, była Platforma Obywatelska. Z tej listy do Sejmu trafił tylko jeden poseł a jest nim:

Marek Zagórski – szef gabinetu ministra rolnictwa Artura Balazsa.

Pozostałe ugrupowania jak wszyscy wiemy, nie weszły do Sejmu.

Senatorami woj. Podlaskiego zostali:

Adam Jamróz – SLD-UP, ur. w Jaworznie w 1945 r., absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, prawnik, politolog. Od 1986 r. jest pracownikiem naukowym Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Pierwszy rektor Uniwersytetu w Białymstoku. Wykładowca uczelni zagranicznych, członek komitetów naukowych PAN – I miejsce na liście do Senatu gminy Lipsk – 585 głosów;

Sergiusz Plewa – SLD-UP, ma 61 lat, mieszkaniec Białegostoku założyciel i prezes (od 1979 r.) Spółdzielni Mieszkaniowej „Słoneczny Stok” w Białymstoku. Poseł dwóch poprzednich kadencji – IV miejsce, 455 głosów.

Jan Szafraniec – Liga Rodzin Polskich. Absolwent KUL-u i Akademii Medycznej w Białymstoku. W latach 1991-1993 senator, od 1993 do 1999 r. członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Kawaler Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie

Zjazd STL - c.d.

Pan Wacław występował w wielu miejscach w Polsce m.in. w Państwowej Akademii Nauk w Warszawie, Krakowie a także poza granicami naszego kraju - w Dunkierce we Francji, w Padeborg w Niemczech, w Wilnie na Litwie itd.

Następnie głos zabrala kol. Danuta Pruchnicka – członek STL, przedstawicielka ukraińskiej mniejszości narodowej pochodząca z Bań Mazurskich, która jest kontynuatką tradycyjnego krzyżkowego haftu ukraińskiego.

Kolejnym mówcą była kol. Beata Gruszka - pracownik Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, która w kilku słowach opowiedziała o zadaniach i przedsięwzięciach tegoż muzeum w nowym układzie administracyjnym naszego kraju. Między innymi muzeum prowadzi kursy tkackie, zajęcia z ceramiki ręcznej, prowadzi również pracownie w terenie. Muzeum nadal będzie starało się zapraszać twórców i zespoły z obecnego woj. podlaskiego na Międzynarodowe Przeglądy Kolędnicze, Święto Wiosny – imprezę związaną z okresem przedwielkanocnym oraz Międzynarodowe Jarmarki Folklorystyczne.

Następnie głos zabrala nowo przyjeta w szeregi STL tkaczka ludowa p. Helena Korejwo z Becejł. Jest to tkaczka wykonująca tkaniny wielonicielnicowe, ona jest autorką tradycyjnych tkanin na spódnice dla zespołów folklorystycznych m. in. dla zespołu, Dubeninki, Jeleniewo, Szypliszki itd.

Kolejnym gościem, który zabrał głos w dyskusji był pracownik Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach, kol. Mirosław Nałaskowski, instruktor, który jest opiekunem Suwalskiego Oddziału STL. Opowiedział on o odbywających się od 3 lat, plenerach rzeźbiarskich w Smolanach. W plenerach tych uczestniczą wybitni rzeźbiarze ludowi z Polski i Litwy. Plener rzeźbiarski z roku 1999 zaowocował rzeźbami, które zostały przygotowane na wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II w Elku. Rzeźby te zostały przez Papieża poświęcone i obecnie znajdują się w wielu wsiach na terenie pn.-wsch. Suwalszczyzny. Tematem pleneru rzeźbiarskiego w 2000 roku, był rok Jubileuszowy. Rzeźby z tego pleneru wystawione są na terenie kompleksu Wigierskiego. W 2001 r. odbyła się oaza artystyczna z udziałem artystów i uczniów (10 młodych ludzi powyżej 15 lat), którzy zapoznali się tradycyjną ornamentyką i wzornictwem dawnych krzyży i kapliczek przydrożnych oraz świątków do tych kapliczek. Kol. Nałaskowski ma nadzieję na kontynuowanie podobnych plenerów w latach przyszłych. Omówił również współpracę polskiego STL z Litwą, przedstawiając plan działania na okres od lipca 2001 r. do grudnia 2002 r.

Głównym tematem dyskusji było omówienie sprawy ewentualnej przynależności Oddziału Suwalskiego do Oddziału Podlaskiego z siedzibą w Białymstoku. Wszyscy członkowie STL jednogłośnie podjęli decyzję o nie przyłączaniu się do Oddziału Podlaskiego. Podyktowane to było dużą ilością członków naszego Oddziału, jego dość prężną działalnością a także zbyt dużą odległością do głównego ośrodka. Pracownik muzeum w Węgorzewie zapowiedział jednak, że możliwe jest odłączenie się części członków naszego Oddziału zamieszkujących na terenie woj., warmińsko-mazurskiego, gdyż Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie czyni starania o przeniesienie siedziby Oddziału Warmińsko-Mazurskiego STL z Olsztynka do Węgorzewa. Odpowiedź na ten temat Zarząd naszego Oddziału otrzymał po 28 września, kiedy to miał się odbyć Walny Zjazd Oddziału Warmińsko-Mazurskiego, na którym miały zapadnąć powyższe decyzje. Już na spotkaniu wszyscy wyrazili zrozumienie dla takich decyzji tej części członków, gdyż wiadomym jest, że ich kontakt z ośrodkiem będzie ułatwiony ze względu na niewielką odległość.

Członkowie Walnego Zjazdu Suwalskiego oddziału STL podjęli uchwałę, że Oddział Suwalski Stowarzyszenia Twórców Ludowych z siedzibą w Lipsku, pozostanie odrębnym Oddziałem w granicach ziemi augustowsko-suwalskiej i ochraniać będzie twórczość ludową Suwalszczyzny i wsch. Mazur.

Zarząd SO STL

JESZCZE RAZ O JASIONOWIE I ELŻBIECIE SZTUKOWSKIEJ

Polemika w sprawie pewnych okoliczności dotyczących eksterminacji wsi Jasionowo w gminie Lipsk, 26 sierpnia 1943 r., ciągnie się nadmiernie długo. Nie można się temu dziwić – wszak żyją jeszcze osoby bezpośrednio zainteresowane ówczesnymi wydarzeniami, które wśród wymordowanych 58 mieszkańców Jasionowa mają swoich najbliższych krewnych.

Polemika dotyczy jednak pewnej bardzo szczególnej okoliczności, tego mianowicie czy Elżbieta Sztukowska, małżonka żyjącego do dzisiaj Witolda Sztukowskiego, która w dniu 25 sierpnia 1943 r. (w środę) przywiozła z Jasionowa do Lipska kany mleka z wyznaczonego kontyngentu, dowiedziała się, że w następnym dniu, tj. 26 sierpnia 1943 r. (w czwartek) nastąpi zagłada Jasionowa, czy też nie mogła się tego dowiedzieć?

Wśród niektórych, starszych mieszkańców Jasionowa, Krasnego, Lipska i gminy Lipsk, utrzymuje się przekonanie, że Elżbieta Sztukowska, wtedy właśnie, w mleczarni, dowiedziała się, co nastąpi w Jasionowie w czwartek, 26 sierpnia, a wina jej – oraz infamia – polega na tym, że nikogo z jasionowian nie uprzedziła. Ci, którzy tak twierdzą, przywołują na poparcie swojej tezy, post factum oczywiście, następujące zdarzenia;

1. Elżbieta Sztukowska do Jasionowa wróciła bez kan po mleku, z czego wyciąga się wniosek, że wiedziała iż kany na mleko w Jasionowie nie będą już potrzebne.

2. W mleczarni spotkała się ze swoim szwagrem Janem Sidorowiczem, który był wówczas pracownikiem niemieckiego amtkomisariatu. A J. Sidorowicz – ich zdaniem – na pewno wiedział, co się święci w Jasionowie.

3. Swego męża Witolda, który był wówczas obłożnie chory (poruszał się z najwyższą trudnością) wywiozła wozem konnym z Jasionowa, dzięki czemu Witold przeżył.

4. Także Elżbieta przeżyła mimo, że mieszkała w tym czasie w Jasionowie. Jakby tego było nie dość – przeżyła jeszcze Petronela Sztukowska (teściowa Elżbiety i matka Witolda) mająca wówczas ok. 70 lat. Rodzina tych Sztukowskich, w czasie zagłady Jasionowa nie poniosła żadnych strat.

I to jest praktycznie wszystko na co wskazują ci, którzy twierdzą, że Elżbieta Sztukowska jest winna temu, że wiedząc o eksterminacji Jasionowa, nie ostrzegła mieszkańców. Zarzut taki jest bardzo poważny, ale jeśli zestawimy razem wszystkie okoliczności mające go potwierdzać, to ich miąższość aż rzuca się w oczy. Trochę jak w tej anegdocie z zegarkiem – nieważne czy to on ukradł, czy jemu ukradli. Ważne, że był zamieszany w kradzież zegarka.

Najpierw więc dlaczego Elżbieta Sztukowska w środę, 25 sierpnia wróciła do Jasionowa bez pustych kan na mleko? Tak naprawdę to nie wiadomo – tego już nie da się ustalić. Trzeba jednak wiedzieć, że wówczas każde gospodarstwo rolne, każda wieś, miała wyznaczone tzw. kontyngenty dostaw, drobiazgowo rozpisane i

bezwzględnie egzekwowane – począwszy od jabłek, gruszek, marchwi, grochu, aż po zboża, mięso i mleko. 25 sierpnia to końcówka miesiąca i być może, kontyngent mleczny Jasionowo już wykonało, a kany – własność niemieckiej mleczarni – nie były jasionowskim gospodarzom potrzebne. To jest najbardziej prawdopodobna przyczyna – ale równie dobrze mogła być inna. Dzisiaj nikt tego nie zdoła już ustalić.

To, że Elżbieta Sztukowska wróciła do Jasionowa bez pustych kan na mleko, nie może być żadną przesłanką jej winy, a wyciąganie z tego wniosku, że wiedziała, co stanie się nazajutrz, wygląda dosyć dziwnie.

O tym, co stanie się nazajutrz w Jasionowie nie wiedział nikt z mieszkańców gminy Lipsk, łącznie ze szwagrem Elżbiety, Janem Sidorowiczem. Ba, tego nie wiedział nawet sam amtkomisarz Harthmuth. Na poparcie tego stwierdzenia bezpośrednich dowodów nie ma, ale jest pewna przesłanka.

W likwidacji Jasionowa brali udział również żandarmi z Lipska. Jednakże wiedzieli tylko tyle, że na rano 26 sierpnia mają zgromadzić określoną ilość ludzi do wykonywania prac oraz wozaków z wozami konnymi. Do czego byli potrzebni ci ludzie oraz wozacy, żandarmi bliżej nie zostali poinformowani. Świadczyć może o tym fakt, iż żandarm Hartung wieczorem 25 sierpnia, ostrzegł Jana Orpika, mieszkającego w Lipsku przy Rynku (obecnie Rynek 12), żeby ten zabrał całą rodzinę i nie nocował w domu. J. Orpik nie zlekceważył ostrzeżenia żandarma i wraz z rodziną całą noc 25/26 sierpnia spędzili na lipskim cmentarzu, a o pierwszej zorzy, skoro świt, ruszyli do rodziny w kierunku Kurianki.

Ten fakt pozwala wyciągnąć wniosek, iż żandarmi wiedzieli, że coś się szykuje, lecz nie wiedzieli ani co, ani gdzie. Jeśliby bowiem wiedzieli, że akcja gestapo dotyczyć będzie Jasionowa, to jakim sens miało ostrzeganie kogoś, kto mieszkał w Lipsku? Przecież J. Orpik i jego rodzina byli zupełnie bezpieczni.

Nie od rzeczy będzie dodać, że w myśl niemieckiej procedury, w podejmowaniu decyzji o akcji odwetowej (vergeltungsaktion), musiał obowiązkowo uczestniczyć lokalny amtkomisarz. Na temat zasadności akcji odwetowej w Jasionowie amtkomisarz z całą pewnością wyrażał swoją opinię, aczkolwiek nie wiemy jaka ona była. Oczywiście niemiecki sąd doraźny (standgericht), formalnie wyrokujący o przeprowadzeniu akcji odwetowej, opinią amtkomisarza w niczym nie był związany – to była tylko opinia, nic więcej.

Mimo tego lipscy żandarmi i amtkomisarz Harthmuth zdawali się nie wiedzieć czego będzie dotyczyć akcja w dniu 26 sierpnia zapowiadana przez grodzieńską stellen gestapo. Jeśli tylko taka była wiedza amtkomisarza Harthmutha, to tym bardziej nic więcej nie mógł wiedzieć podległy amtkomisarzowi Jan Sidorowicz. Zatem przekazywanie przez Jana Sidorowicza Elżbiecie Sztukowskiej wiadomości, o których nie miał pojęcia, wygląda dosyć nonsensownie. J. Sidorowicz mieszkał w Lipsku jeszcze parę lat po zakończeniu wojny i można go było o różne rzeczy wypytać. Jakoś nikt z miejscowych

tęgo nie zrobił. Bo to, że J. Sidorowicz musiał się spowiadać z każdego dnia pracy w amtkomisariacie, nie ulega wątpliwości. Spowiadał się przed sądem PRL, oskarżony o współpracę z niemieckim okupantem, lecz sąd uniewinnił go – takiej współpracy się nie dopatrzył. Mimo wszystko bardziej należy wierzyć sądowym wyrokom, niż miejscowym plotkom.

O tym, że akcja odwetowa (vergeltungsaktion) spadnie na Jasionowo wiedzieli wszyscy – mieszkańcy Jasionowa również Świadczą o tym różne zachowania jasionowskich gospodarzy. Ponadto od rozstrzelania 50-ciu lipskich zakładników w Naumowiczach upłynął zaledwie miesiąc. Mogli więc przypuszczać, że odwet będzie surowy i bezwzględny. Jednakże tego, że zagładzie ulegnie prawie cała wieś – nie spodziewał się nikt.

Dywagacje zaczynają się dopiero post factum. Wśród ludzi posługujących się obrazowym stylem myślenia, zaczynają się pojawiać jakieś znaki wróżebne, jakiś oddział para partyzancki, który miał wieszczyć zagładę Jasionowa. Także B. Dobrowolski z Krasnego, po 58 latach dosłownie przytacza wypowiedź żandarma Schupinskyego z 25 sierpnia, nt. kan na mleko, że jasionowianom nie będą już one potrzebne. Wszystko to razem złożone, sugeruje jakąś bliżej nieokreśloną winę Elżbiety Sztukowskiej. Ona zaś od 20-tu lat już nie żyje i bronić się nie potrafi.

Można się zastanawiać skąd wzięło się i dlaczego tak uporczywie kolportowane jest przeświadczenie o winie Elżbiety Sztukowskiej. Otóż – moim zdaniem – przyczyna tego leży zupełnie gdzie indziej. Przyczyną tego jest niechęć wielu starszych rolników do Witolda Sztukowskiego. Oskarżanie Elżbiety Sztukowskiej ma bowiem przede wszystkim pograżyć Witolda Sztukowskiego i jemu sprawić przykrość.

Przez wiele powojennych lat Witold Sztukowski był dyrektorem Banku Spółdzielczego w Lipsku. Pożyczał pieniądze ale i ściągał je bezlitośnie, jeśli ktoś miał kłopoty ze spłatą. Cechy charakterologiczne Witolda Sztukowskiego są takie, że robił to „bez znieczulenia”, z całą bezwzględnością. Pożyczyłeś to i oddaj, dokładnie według warunków umowy, od których nie odstępował ani na jotę. Dzięki temu cieszył się sporym zaufaniem nadrzędnych władz bankowych, co z kolei zapewniało mu trwanie na stanowisku dyrektora – czyniło niezatapialnym. Za to cała bankowa kariera Witolda Sztukowskiego upstrzona jest skargami, jakie w różnych instancjach partyjnych PZPR, a nawet augustowskim UB, składali na niego rozżaleni rolnicy.

Ot i cała tajemnica. Zwykłe polskie piekielko, od którego aż łapią odruchy wymiotne.

WŁADYSŁAW CZARNECKI

WIEŚCI Z GIMNAZJUM

„Daleka droga przyjacielu, daleka droga.
Rusza nas wielu ku swoim celom
Na własnych nogach”

Tak właśnie, „pełną parą”, ruszyło 1 września Gimnazjum w Lipsku. Wiedzieliśmy, że nowy rok szkolny przyniesie nam wiele nowych momentów m.in. czekaliśmy z upragnieniem na otwarcie nowej klasopracowni komputerowej, w końcu zaś roku nasza młodzież będzie pisała po raz pierwszy, egzamin kończący naukę w gimnazjum.

Już 20-tego września włączyliśmy się w akcję „Sprzątanie Świata”. Dużo było czarnych foliowych worów pełnych śmieci. Aż dziwne, że w tak niewielkim miasteczku, znalazło się tylu „śmieciarzy”.

Po ciężkiej pracy należy się wypoczynek. Starsi uczniowie postanowili „potrząść” klasami pierwszymi. Były konkursy i zabawy. Wybierano MISS i MISTERA KOTÓW. Dyskoteka, która towarzyszyła tej uroczystości, należała do bardzo udanych. Nasza młodzież UMIE SIE BAWIĆ!!!

Był też kolorowo przygotowany przez Samorząd gimnazjum – Dzień Edukacji Narodowej. Prowadzący, ze śmiesznymi kokardami we włosach, w granatowych fartuszkach z białymi kołnierzykami i z podwiązkami na zgrabnych nóżkach, zabawiali nauczycieli gimnazjum, zaproszonych gości – p. Burmistrza Lipska i panią Krysię, szkolną pielęgniarkę – oraz młodzież uczestniczącą w tej imprezie. Czy nasi uczniowie są baczni obserwatorami i zdolnymi „poetami” odcienie Państwo sami, czytając fragmenty ułożonych przez nich szpilgowatych tekstów skierowanych do:

„To my Lipskiem rządzymy!
Dziś, w ten dzień uroczysty, tutaj także gościmy.
Wszyscy niech tu nas słuchają,
A jak nie, to spadają.
My jesteśmy najważniejsi,
A na pewno najrówniejsi.

Niech dziś tu dookoła,
Drży nasza cała szkoła,
Bo nasze władze święte,
Uwzięły się na Łepę.
Pieniędzy nam nie dają,
A ich jest ciągle mało.
My o to was prosimy,
By oszczędzić dyrka siły”.

„Niepewność”
Gdy cię nie widzę, nie wzdygam, nie płaczę,
Nie tracę zmysłów kiedy cię zobaczę.
Jednakże gdy cię długo nie oglądam,
Czegoś mi braknie, kogoś widzieć żądam
I tęskniąc sobie zadaję pytanie
Czy to jest przyjaźń, czy to jest kochanie?
Cierpiałam nie raz, nie myślałam wcale,
Jakżeś mi wlepił tę nieszczęsną pałę.
Idąc bez celu, nie pilnując drogi

Sama nie pojme jak w tve zaszlam prog.
I wchodzac sobie zadalam pytanie
Co mnie tu wiodlo przyjazn czy kochanie.

Kiedy polozysz reke na me dlonie.
Luba mnie jakas spokojnosc owionie.
Zda sie, ze lekkim snem zakoncze zycie,
Lecz mnie przebudza zywe serca bicie,
Ktore mi glosno zadaje pytanie,
Czy to jest przyjazn, czy to jest kochanie."

Aby ktos jednak nie pomyslal, ze w gimnazjum tylko bawimy sie i zartujemy, mamy dla Panstwa zupełnie powazna wiadomosc. Otóz 26 pazdziernika odbyl sie w calaj Polsce, w tym rowniez i w naszej szkole, pierwszy powazny egzamin sprawdzajacy wiedze i umiejetnosc uczniow klas trzecich. To, ze byla to tylko proba przed wlasciwym egzaminem kwietniowym 2002 roku, nie

umniejszylo jego rangi i powagi. Uczniowie zgromadzili sie przed godz. 8⁰⁰ obok sal egzaminacyjnych. Widoczne bylo na ich twarzach lekkie zdenerwowanie i skupienie. Zanim jednak przystapili do pisania tego pierwszego w swoim zyciu egzaminu, musieli poczekac na swoich kolegow, ktorzy zapomnieli o tym waznym wydarzeniu i trzeba bylo ich zapraszac z parku. Widocznie siedzac na parkowych lawkach, wzród drzew i spadajacych listci szukali ukojenia dla swoich nadszarpnietych nerwow. W koncu udalo sie wreszcie rozpoczac egzamin i po dwóh godzinach, lub wczesniej, wychodzili z sali egzaminacyjnej usmiechnięci uczniowie ze słowami: „Ależ łatwe było!”. Oby tak było wiosną!
O tym jak nasza młodzież wypadła na tym egzaminie powiadomimy PT Czytelników w następnym numerze.

Ewa Renkowska

Rozkład jazdy autobusów (ważny od 28.05.2001 r.)

LIPSK

KIERUNEK	PRZEZ	GODZINY ODJAZDU					
Augustów		6 ²³ _L	6 ³⁰ _S	11 ⁰⁷ _U	14 ⁴⁰ _{UF7}	16 ⁰³ _U	
Augustów	Sztabin	7 ¹⁸ _U	14 ⁵⁵ _U	17 ⁰⁸ _{UF7}			
Białystok	Dąbrowa	6 ¹⁵ _{H6+n}	7 ²⁸ _{6+n}				
Dąbrowa Białostocka		6 ¹⁴ _S	7 ²⁸ _S	7 ²⁸ _F	12 ²⁸ _F	13 ²⁰ _S	15 ¹⁵ _F
		16 ⁵⁰ _U	18 ⁴⁰ _U	19 ³⁹ _S			
Lipszczany		6 ²⁰ _F	9 ⁰⁰ _U	11 ²⁰ _F	15 ⁰⁴ _U	18 ³⁸ _{Un}	
Sokółka	Dąbrowa Biał.	10 ¹⁸	10 ¹⁸ ₊	13 ⁵⁰ _N	16 ³⁰	16 ³⁰ ₊	
Suwałki	Augustów	8 ⁰⁰ _U	17 ³⁰ _U				
Wolkusz		5 ¹² _S	6 ¹³ _U	10 ⁰⁴ _U	12 ²⁵ _N	15 ¹⁵	16 ⁰⁴ _{UF7} 18 ³⁷ _S

Legenda:

+ – kursuje w dni świąteczne (niedziele i święta)

5 – kursuje w piątki

6 – kursuje w soboty

7 – kursuje w niedziele

F – kursuje w dni robocze (pn.-pt.)

N – nie kursuje w I dzień Bożego Narodzenia i Wielkanocy

S – kursuje w dni nauki szkolnej

U – N + Nowy Rok

ł – kursuje codziennie do 30.09., w pozostałym okresie w piątki, niedziele i święta

L – nie kursuje w 1 i 2 dzień Bożego narodzenia oraz Nowy Rok

H – kursuje w okresie ferii i wakacji szkolnych

n – nie kursuje 24 i 31.XII. i w Wielką Sobotę przed Wielkanocą

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miejski w Lipsku ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek budowlanych, położonych w Lipsku przy ul. Pustej, posiadających urzędzoną księgę Kw. Nr 20264, stanowiących własność Miasta i Gminy Lipsk, zgodnie z wyszczególnieniem:

1. Działki pod zabudowę jednorodzinną z możliwością prowadzenia usług w budynkach mieszkalnych i gospodarczych:

- dz.nr 281/10 o pow. 944 m², cena wywoławcza 3.776 zł, wadium 370 zł,
- dz.nr 281/11 o pow. 989 m², cena wywoławcza 3.956 zł, wadium 390 zł,
- dz.nr 281/36 o pow. 943 m², cena wywoławcza 3.772 zł, wadium 370 zł,

2. Działki pod zabudowę szeregową jednorodzinną:

- dz.nr 281/39 o pow. 715 m², cena wywoławcza 2.860 zł, wadium 280 zł,
- dz.nr 281/40 o pow. 495 m², cena wywoławcza 1.980 zł, wadium 190 zł,
- dz.nr 281/41 o pow. 495 m², cena wywoławcza 1.980 zł, wadium 190 zł,
- dz.nr 281/42 o pow. 495 m², cena wywoławcza 1.980 zł, wadium 190 zł,
- dz.nr 281/43 o pow. 495 m², cena wywoławcza 1.980 zł, wadium 190 zł,
- dz.nr 281/44 o pow. 495 m², cena wywoławcza 1.980 zł, wadium 190 zł,
- dz.nr 281/45 o pow. 690 m², cena wywoławcza 2.760 zł, wadium 270 zł,

3. Działki pod zabudowę jednorodzinną z usługami:

- dz.nr 281/50 o pow. 2.280 m², cena wywoławcza 9.120 zł, wadium 900 zł

Przetarg na sprzedaż w/w nieruchomości odbędzie się w dniu 30 października 2001 roku o godz. 10⁰⁰ w pokoju Nr 2 Urzędu Miejskiego w Lipsku.

W przetargu mogą brać udział wszyscy zainteresowani, którzy do dnia 26 października 2001 r. do godz. 15⁰⁰ wpłacą ustalone wadium w kasie UM w Lipsku lub przelewem na konto UM.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeśli osoba wpłacająca je wygra przetarg.

W przypadku nie wygrania przetargu, wadium zostanie zwrócone.

Osoby, które wygrają przetarg, a nie stawią się w ustalonym terminie u notariusza celem zawarcia umowy, utracą wpłacone wadium.

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu płatna jest jednorazowo przed dniem zawarcia umowy notarialnej.

Szczegóły związane z przetargiem można wyjaśniać w pok. Nr 2 tut. Urzędu, lub telefonicznie, tel. 0-87 642-30-33.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

KOMUNIKAT MINISTRA ZDROWIA

Jak postępować w przypadku otrzymania przesyłki niewiadomego pochodzenia.

W przypadku otrzymania jakiegokolwiek przesyłki niewiadomego pochodzenia lub budzącej podejrzenia z jakiegokolwiek innego powodu:

- a) brak nadawcy
- b) brak adresu nadawcy

c) przesyłka pochodzi od nadawcy lub z miejsca z którego nie spodziewamy się

Należy:

1. Nie otwierać tej przesyłki!
2. Umieścić tę przesyłkę w grubym worku plastikowym, szczelnie zamknąć.
3. Worek ten należy umieścić w drugim grubym plastikowym worku, szczelnie należy zamknąć: zawiązać supeł i zakleić taśmą klejącą.
4. Paczki nie należy przemieszczać. Należy pozostawić ją na miejscu.
5. Powiadomić lokalny posterunek policji (nr. 997; kom. 112) lub straż pożarną (nr. 998)

Służby te podejmą wszystkie niezbędne kroki w celu bezpiecznego przejęcia przesyłki.

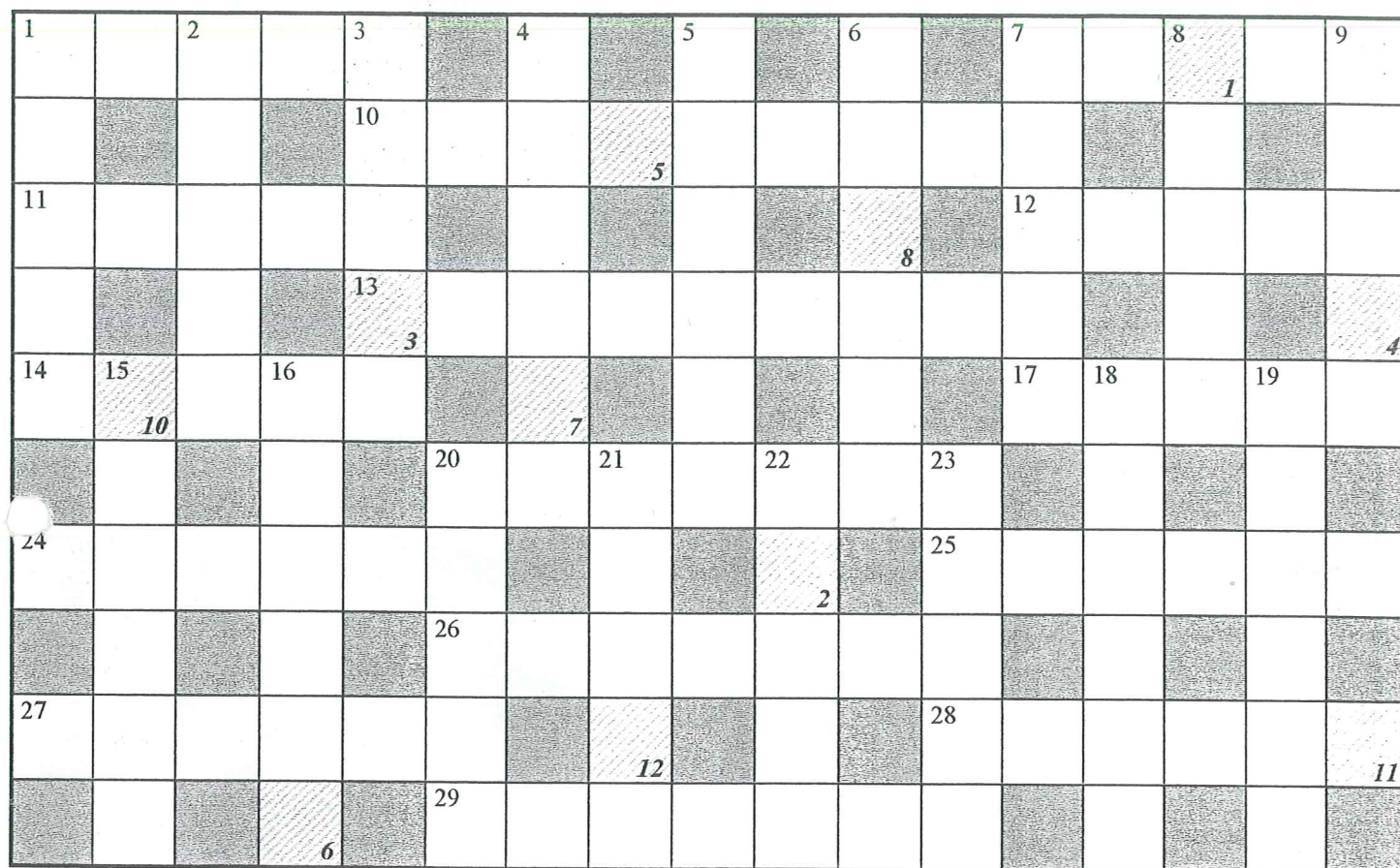
W przypadku, gdy podejrzana przesyłka została otwarta i zawiera jakąkolwiek podejrzaną zawartość w formie stałej (pył, kawałki, blok, galaretkę, pianę lub inną) lub płynnej należy:

1. Możliwie nie naruszać tej zawartości: nie rozsypywać, nie przenosić, nie dotykać, nie wachać, nie powodować ruchu powietrza w pomieszczeniu (wyłączyć systemy wentylacji i klimatyzacji, zamknąć okna).
2. Należy całą zawartość umieścić w worku plastikowym, zamknąć go i zakleić taśmą lub plastrem.
3. Należy dokładnie umyć ręce.
4. Zaklejony worek umieścić w drugim worku, zamknąć go i zakleić.
5. Ponownie dokładnie umyć ręce.
6. W przypadku braku odpowiednich opakowań należy unikać poruszania i przemieszczania przesyłki.
7. Bezzwłocznie powiadomić lokalny posterunek policji lub straż pożarną i stosować się do ich wskazówek.

Po przybyciu właściwych służb należy bezzwłocznie stosować się do ich zaleceń.

Ścisłe przestrzeganie tych zaleceń pozwoli zwiększyć Twoje bezpieczeństwo i Twoich bliskich.

K R Z Y Ż Ó W K A



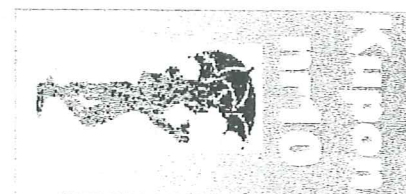
Poziomo:

1. niedozwolony w zapasach, 7. północnoamerykański drapieżnik z rodziny psów, 10. męstwo, bohaterstwo, 11. państwo ze stolicą w Rydze, 12. szewski stołek, 13. jabłecznik, 14. podium w meczach dla czytającego „Koran”, 17. płaskodenny statek, berlina, 20. rodzaj nawierzchni drogowej, 24. kolega papierosa, 25. język starożytnych Rzymian, 26. drzazga, 27. część nogi, 28. narzędzie do połowu ryb, 29. jest dźwignią handlu.

Pionowo:

1. przenikliwe zimno, 2. układ nitek w tkaninie przeplecionej z osnową, 3. wytyczony szlak, 4. oddziela jeden pokój od drugiego, 5. automatyczna do prania, 6. rzeźba przedstawiająca postać ludzką, 7. ukraiński taniec ludowy, 8. drzewa iglaste z rodziny sosnowatych, 9. komplet kart do gry, 15. miejsce przechowywania świętości w sanktuarium greckim, 16. ziomek, rodak, 18. ilustracja, rysunek, 19. łódź pneumatyczna wiosłowa, 20. pot. motocykl, 21. tamponik z gazy, 22. produkt tartaczny, 23. miasto powiatowe w woj. mazowieckim.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 12 utworzą rozwiązanie, które wraz z załączonym kuponem, należy dostarczyć do redakcji w terminie do **15 listopada 2001 r.** Wśród czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrodę książkową.



„ECHO LIPSKA” miesięcznik informacyjny Urzędu Miejskiego w Lipsku.

Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 23.

Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk.

SPRZĄTANIE ŚWIATA

Wzorem lat ubiegłych uczniowie szkoły podstawowej wzięli udział w akcji „Sprzątanie świata”. Porządkowaliśmy teren wokół szkoły. Dzieci z klas I – III zbierały śmieci, niestety dość liczne ich ilości, w parku. Akcja, chociaż do niedawna nieznana, cieszy się ogromną popularnością i uczniowie chętnie w niej uczestniczą. Wszak znane jest powiedzenie: „praca narody wzbogaca”, dlatego też my, dorośli, powinniśmy uszanować wysiłek naszych pociech i po prostu – nie śmiecić!

B.M.

Od redakcji:

Sprzątanie świata !? Czy na pewno ta akcja uczy lipską młodzież tego czego powinna? Czy w swoich założeniach ma wyglądać tak, jak wygląda w Lipsku? Niektórzy nauczyciele i organizatorzy akcji na naszym terenie mają mieszane uczucia. Twierdzą, że jest to po prostu odwalanie „brudnej roboty” za instytucje, które są powołane do tego celu. Często przydzielone młodzieży rewiry obfitowały w „niespodzianki” takie, że nauczyciel nie wiedział, czy ma zmuszać do sprzątania czy też zawrócić na pięcie i odejść z grupą, bo nie wiadomo jak zareagować na widok walających się pustych puszek i butelek po piwie i nie tylko, a także innych „akcesoriów”. Poza tym nauczyciele narzekają na brak worków i rękawiczek, bez których taka akcja nie może się odbyć. W tym roku z pomocą przyszło Starostwo Powiatowe i Biebrzański Park Narodowy, ale czy za rok uda się otrzymać taką pomoc, nie wiadomo?

K O M U N I K A T

**Osoby dzierżawiące działki pod uprawę
warzyw przy ul. Pustej w Lipsku
proszone są do odbioru umów
dzierżawy w pok. Nr 2 Urzędu
Miejskiego w Lipsku
w terminie do dnia 31.10.2001 r.
Sprawa pilna!**

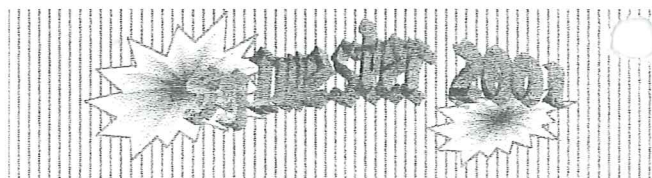
OGŁOSZENIE

Dnia 24.10.2001r. o godz. 8⁰⁰ organizowany jest wyjazd dla osób zainteresowanych działalnością agroturystyczną.
Ilość miejsc ograniczona.
Prosimy o telefoniczne zgłoszenia – tel. 642 35 86

**Serdecznie dziękujemy Rodzicom
przedszkolaków
za pomoc w pomalowaniu
przrzędów i barierek
na placu przedszkolnym.
Mile widziana dalsza współpraca.**

Dyrektor i Rada Pedagogiczna
Samorządowego Przedszkola
w Lipsku

Zapisy na Sylwestra



**Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury
w Lipsku
ogłasza zapisy na
ZABAWĘ SYLWESTROWĄ.**

Wstęp 100 zł od pary plus koszyczek.

Zapisy wszystkich chętnych przyjmowane będą
do dnia 14 grudnia br. włącznie.

Zapewniamy naczynia tj. talerzyki, sztućce, szklanki,
kieliszki oraz do dyspozycji czajniki i kuchenkę
mikrofalową.

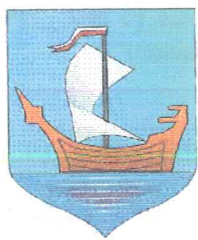
Nie zwlekaj - ilość miejsc ograniczona !!!

Podziękowanie

Wójtowie gmin Oświęcim i Korzenna w imieniu swoim i mieszkańców, uprzejmie dziękują mieszkańcom gminy Lipsk, za przekazane zboże dla doświadczonych przez powódź gmin. Jest to szczególna pomoc dla tych rodzin, którym woda zalała domy mieszkalne niszcząc niejednokrotnie dorobek ich całego życia oraz zalała pola uprawne w wyniku czego zboża nie zostały zebrane z pól. Pragną podziękować za serce, troskę i wrażliwość na los drugiego człowieka wszystkim ludziom dobrej woli zaangażowanym w tę pomoc.

Przyszli:

Wójt Gminy Oświęcim – *Andrzej Bibrzycki*
Wójt Gminy Korzenna – *Jan Budnik*



AKCJA KATOLICKA DO 1939 R. W LIPSKU NAD BIEBRZĄ, MIKASZÓWCE I RYGAŁÓWCE

Biskup łomżyński dr Stanisław Łukomski, dnia 21 września 1931 r., w dniu św. Mateusza formalnie ogłosił na terenie diecezji łomżyńskiej założenie Akcji katolickiej¹. W Radzie Diecezjalnej Akcji Katolickiej w Łomży było trzynastu osób, w tym przedstawiciele rekrutujący się z Suwalszczyzny: p. Biedrzycki z Augustowa, p. Burchardowa Alina z Sudawskich, p. Kadłubowski Zygmunt z Suwałk.²

Na podstawie Statutu Konstytucyjnego Akcji Katolickiej w Polsce i Statutów Stowarzyszeń Akcji Katolickiej, Episkopat wydał osobną instrukcję obowiązującą asystentów kościelnych. Zgodnie z powyższą instrukcją kuria diecezjalna podała do wiadomości duchowieństwu diecezji, że „W myśl § 2 asystentem parafialnej Akcji Katolickiej jest z urzędu Ks. Proboszcz, o ile Biskup nie postanowi inaczej. Wobec powyższego W.W.Ks.Ks. Proboszczowie indywidualnych nominacji nie otrzymają”/RULKD, Nr 5, Łomża, dnia 1 maja 1936 r., Rocznik X, s. 87/³. Dlatego też warto pamiętać, że na północno-wschodnim terenie ówczesnej diecezji łomżyńskiej, asystentami parafialnymi byli: w Teolinie – ks. kan. Kotlewski, zaś w Lipsku – ks. prob. Kuklewicz.⁴ ponadto ks. prob. Nowosadko w Adamowiczach.⁵

Do Augustowskiego Okręgu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej należał również teren parafii Adamowice, Balla Kościelna, Hołynka, Łabno, Mikaszówka, Perstuń, Rygałówka, Sylwanowce, Teolin.⁶ Akcję Katolicką w diecezji łomżyńskiej przez 5 lat (od września 1934 r. do 1 września 1939 r.) wspierał instruktażowo miesięcznik pt. „Akcja Katolicka diecezji łomżyńskiej”, wydawany przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Łomży. Zasygnalizowane w pierwszym numerze wytyczne Akcji Katolickiej mają charakter ponadczasowy, a mianowicie:

Naszym programem: „Wszystko odnowić w Chrystusie”.

Naszą modlitwą: „Przyjdź Królestwo Twoje”.

Naszą dewizą: „Pokój Chrystusowy w królestwie Chrystusowym”.

Naszym sztandarem: Krzyż Chrystusowy.

Naszą pieśnią: „My chcemy Boga”.

Naszym hasłem: „Niech żyje Chrystus Król”.

O Akcji Katolickiej w Lipsku, Mikaszówce i Rygałównie odnajdujemy lapidarne dane w statystykach poszczególnych parafii. Na przykład o Lipsku mamy informację, że w 1934 r. do katolickiego Stowarzyszenia Mężów należało 45 osób, do Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet – 50 osób zaś do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej – 25 i Żeńskiej 43 osoby. W tym czasie na teren parafii lipskiej docierały następujące pisma i gazety katolickie: 200 egz. – „Życie i Praca”, 266 egz. – „Rycerz Niepokalanej”, 10 „Gazet Świątecznych”, 6 egz. „Posiewu”, 4 egz. „Posłańca Serca Jezusowego”, 5 szt. „Gazety Warszawskiej”, 3 „Gazety Polskie” i 2 „Kuriery Poranne”. Funkcjonowała też biblioteka parafialna licząca 620 książek, do której zapisano było 282 czytelników, tego roku dokonali oni 592 wypożyczeń. W adnotacjach biblioteki odnotowano też trzech wychodźców do USA.

W dwa lata później (1936 r.) – Katolickie Stowarzyszenie Mężów liczyło 10 osób, Kobiet – 56 osób, Młodzieży Męskiej – 12 osób i Żeńskiej – 45 osób. W parafii naliczono 140 egz. czasopisma „Sprawa Katolicka”, 268 egz. „Rycerza Niepokalanej” 2 „Gazety Świąteczne”. Biblioteka parafialna liczyła w tym czasie 305 książek, 250 czytelników i za rok 1936 – 410 wypożyczeń.

Rok 1937 wykazał: 12 osób w Katolickim Stowarzyszeniu mężów, 36 w KS Kobiet, 10 osób KS Młodzieży Męskiej i

Najserdeczniejsze wyrazy
współczucia

Gen. *Mirosławowi MILEWSKIEMU*

Honorowemu Członkowi

Towarzystwa Przyjaciół Lipska

z powodu śmierci

Ż O N Y

składa

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Lipska

45 Żeńskiej. Mieszkańcy otrzymywali 34 egz. „Sprawy Katolickiej”. Biblioteka liczyła 329 egz. książek łącznie z nowym zakupem. Odnotowano też „gazety wrogie Kościołowi”: kilka egz. „Zielonego Sztandaru” i 1 „America Echa”. Projekt „Domu Ludowego” zakładał stowarzyszeniom Akcji Katolickiej rolę służebną jako obiekt, w którym były realizowane przedstawienia teatralne, spotkania przy herbacie, czytelnictwo gazet, pism, wypożyczeń książek, załatwiania spraw „typowych dla kancelarii parafialnej” oraz hotelarskich (na piętrze wspomnianego obiektu).

W parafii Mikaszówka w 1935 r. nie było stowarzyszeń Akcji katolickiej ani biblioteki parafialnej. Na teren parafii dochodziły jedynie pisma i gazety katolickie: „Przewodnik Katolicki” – 13 egz., „Sprawa Katolicka” – 2, „Posiew” – 1, „Gazeta Świąteczna” – 30, „Rycerz Niepokalanej” – 15, „Rycerzyk” – (b.d.). W roku następnym było podobnie. Natomiast w stadium szczytkowym znajdowała się biblioteka parafialna. Liczyła zaledwie 10 książek i „kilka osób czytelników”. Mieszkańcy korzystali z następujących pism i gazet: „Przewodnik Katolicki” – 10 egz., „Sprawa Katolicka” – 2 szt., „Gazeta Świąteczna” – 1, „Rycerz Niepokalanej” – 50 egz., „Rycerzyk Niepokalanej” – 13 szt., „Mały Dziennik” – b.d.. Rok 1937 nadal wykazywał brak stowarzyszeń Akcji Katolickiej i biblioteki parafialnej, istniał jedynie kolportaż pism i gazet w parafii, a mianowicie: „Mały Dziennik” – 20 egz., „Rycerz Niepokalanej” – 20 szt., „Mały Orędownik Eucharystyczny” – 15 egz. na pochwałę zasługuje społeczność miejscowa z racji braku gazet „wrogich Kościołowi” na przestrzeni lat 1935 – 1937.

W Rygałówce (parafii, która istniała od 27 maja 1919 r.) w 1934 r. nie było biblioteki ani stowarzyszeń Akcji Katolickiej. Parafianie czytali pisma i gazety katolickie: „Sprawa Katolicka” – 30 egz., „Rycerz Niepokalanej” – 54 egz., „Przewodnik Katolicki” – 1, „Mały Dziennik” – 2, „Posłaniec N.S.P.J.” – 1, „Głosy Katolickie” – 1, „Przegląd Katolicki” – 1, „Rodzina Seraficka” – 30 szt. W roku następnym (1935) również nie było biblioteki parafialnej i stowarzyszeń Akcji katolickiej. Jedynie na teren parafii dochodziły następujące pisma i gazety: Sprawa Katolicka – 30 egz., Rycerz Niepokalanej – 55 szt., „Czytanki Żywego Różańca” – 30 egz. Rok 1936 nie przyniósł zasadniczych zmian, nadal nie istniały biblioteka i stowarzyszenia katolickie. Z pism i gazet do parafian docierały: Sprawa Katolicka – 20 szt., „Rycerz Niepokalanej” – 350 szt., „Czytanki Różańcowe” – 30 egz. „Front Katolicki” – 100 egz. Podobnie jak w Mikaszówce (parafii istniejącej od 1907 r.) nie występowały na terenie parafii Rygałówka gazety „wrogie Kościołowi”. Sprawa wyglądała podobnie i w

roku 1937, w którym odnotowano jedynie 15 egz. „Sprawy Katolickiej” i 60 egz. „Rycerza Niepokalanej”.

Przypisy

1. RUKBL, Nr 10, Łomża, 1 października 1931 r., Rocznik V, s. 295-303.
2. RUKBL, Nr 1, Łomża, 1 stycznia 1932 r., Rocznik VI, s. 6-16.
3. RULKD, Nr 12, 1 grudnia 1935 r., Rocznik IX, s. 136-137.

Wszystkim nauczycielom gminy Lipsk, z okazji ich święta Redakcja „Echa Lipska” dedykuje...

WIERSZ O WIELKIEJ WDZIĘCZNOŚCI

W życiu to takie proste:

przyszedł człowiek, rękę uściśnął, podziękował,
ale w poezji trudniej,

poezja to trudne słowa.

Uścisk dłoni to jedna chwila,

gest paru sekund,

ale poezja ma być jak drzewo, co się schyla
nad nurtem naszego wieku;

i ptaki mają być na tym drzewie,

i promieni słonecznych wiele.

Ja w tym wierszu wypowiadam całego siebie
dla was i o was nauczyciele;

fizycy i matematycy,

poloniści i biologowie,

pochwałę waszej pracy

śpiewam w gorącym słowie.

Bezmierny mój dług wdzięczności,

więc strof mi potrzeba jak w słońcu grająca kapela,

żeby po całym kraju rozszła się, rozgłosił
wysiłek nauczyciela.

Sława po całej ziemi,

sława po świecie szerokim

tym, którzy uczą chemii,

i tym, którzy geologii!

Jakże nie pisać wiersza,

jakże nie płonąć w podzięce

za światło, co się rozszerza,

za dar najpiękniejszy, za wiedzę!

Nasz świat jest słonecznym światem,

nasz świat na wiedzy stoi –

i dlatego dziś wieńczę oświatę,

o przyjaciele moi!

Konstanty Ildefons Gałczyński

BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk, Romualda Prolejko

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23.

G.P.II-441/351/82